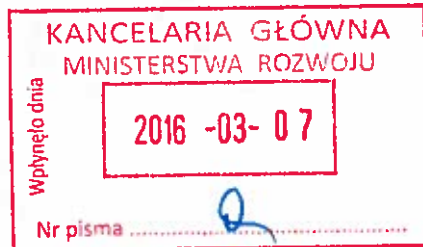




ZWIĄZEK PRACODAWCÓW GOSPODARKI ODPADAMI

L.dz. ZPGO 8/07/03/2016

Warszawa, 04.03.2016r.



Mateusz Morawiecki
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Rozwoju

Szanowny Panie Premierze,

W imieniu polskich przedsiębiorców z branży gospodarowania odpadami zwracamy się do Pana Premiera z wnioskiem o to, aby z projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo zamówień publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (wdrożenie dyrektywy 2014/24/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie zamówień publicznych) usunięte zostały zapisy wprowadzające do polskiego systemu prawnego zamówienia typu in-house.

Zwracamy uwagę Pana Premiera na to, że wejście w życie przedmiotowego projektu w aktualnej wersji w bezpośredni sposób przełożyłoby się na bankructwo setek drobnych, polskich (nierzadko rodzinnych) przedsiębiorstw działających w branży gospodarowania odpadami, co pociągnie za sobą utratę nie tylko możliwości zarobkowania przez tę grupę przedsiębiorców, lecz także likwidację znaczącej liczby miejsc pracy. Taki stan rzeczy stoi w ewidentnej sprzeczności z deklaracjami przedstawicieli Rady Ministrów dotyczącymi tego, że polityka rządu jest nastawiona na wspieranie polskich przedsiębiorstw. To, bardzo słuszne, założenie nie będzie mogło być realizowane jeżeli zamówienia typu in-house zostaną wprowadzone do polskiego porządku prawnego.

Zamówienia publiczne mogą i powinny być instrumentem wspierającym rozwój polskich przedsiębiorstw. Dotyczy to także branży gospodarowania odpadami. Polscy przedsiębiorcy na przestrzeni ostatnich lat dokonali daleko idących inwestycji, z powodzeniem realizują usługi właściwe dla swojej branży. Zamówienia typu in-house byłyby równoznaczne z obróceniem w niwecz wieloletniego wysiłku polskich przedsiębiorców z sektora MŚP. Nie można mieć bowiem wątpliwości co do tego, że jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli stworzona zostanie im taka możliwość, będą korzystać z trybu in-house i to kontrolowane przez samorządy spółki realizując zadania związane z gospodarowaniem odpadami będą odnosić finansowe korzyści.



Tymczasem, nie wdając się w zawilości prawne, zadaniem samorządów nie jest osiągnięcie zysków, lecz wypełnianie zadań publicznych. Ponadto, tryb in-house oznacza de facto brak czynnika konkurencji na danym rynku. To z kolei w bezpośredni sposób przekłada się na obniżenie jakości świadczonych usług i podniesienie kosztów. Trudno jest nam zrozumieć cel takiego działania. Tym bardziej, że z prezentowanego niedawno Planu na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju wynika to, że w najbliższych latach jednym z czynników wspierających rozwój naszej gospodarki ma być wzmocnienie kapitałowe polskich przedsiębiorstw. Zamówienia typu in-house stoją w opozycji do tego założenia. Premiowanie spółek samorządowych jest w istocie rekomunalizacją rynku gospodarowania odpadami kosztem polskich firm prywatnych co doprowadzi do ich oczywistego osłabienia kapitałowego, a najczęściej po prostu bankructwa. Jesteśmy przekonani o tym, że nie taki cel przyświeca Ministerstwu Rozwoju nie tylko w pracach nad zmianami w zamówieniach publicznych, lecz w całości działalności resortu.

Ze zrozumieniem podchodzimy do faktu, że dyrektywa 2014/24/UE musi zostać wdrożona do polskiego porządku prawnego do 18 kwietnia br., jednak w naszej ocenie rezygnacja z trybu in-house nie stoi na przeszkodzie w prawidłowej implementacji dyrektywy. Jednocześnie podkreślamy to, że nasze stanowisko jest tożsame z poglądami innych uczestników rynku gospodarowania odpadami. Ważne jest też to, że zarówno strona pracowników, jak i strona pracodawców Rady Dialogu Społecznego są zdania, że wprowadzenie zamówień typu in-house do porządku prawnego byłoby szkodliwe dla polskich przedsiębiorstw.

Jednocześnie zwracamy się do Pana Premiera z prośbą o pilne i bezpośrednie spotkanie. Chcielibyśmy przedstawić Panu Premierowi potencjał polskich przedsiębiorstw z branży gospodarowania odpadami, problemy naszego środowiska oraz pomysły działań, których wdrożenie pozwoliłoby na jeszcze większy wkład naszego środowiska w rozwój polskiej gospodarki.

Z wyrazami szacunku,

Irena Litkowiec-Senderska

Przewodnicząca

Związku Pracodawców Gospodarki Odpadami